

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## BRAŁA POŻYCZKI, A POTEM KOLEJNE I... KOLEJNE

Data publikacji 24.06.2022

**89 zarzutów usłyszała 34-letnia kobieta, która tyle razy wyłudziła i usiłowała wyłudzić pożyczkę. Operowała rachunkiem bankowym swojej siostry. Łączna kwota, na jaką oszukała i chciała oszukać instytucje udzielające pożyczek, to ponad 145 tys. zł. Grozi jej teraz kara do 8 lat więzienia.**

Policjanci wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją inowrocławskiej policji zakończyli aktem oskarżenia obszerną sprawę, którą prowadzili od zeszłego roku. Proceder przestępczy dotyczył działalności kobiety, która, jak ustalili, podszywała się pod swoją siostrę.

Wielokrotnie korzystała z jej rachunku bankowego i składała wnioski, posługując się jej danymi o uzyskanie pożyczek. W tym też celu, przedkładała nierzetelne pisemne oświadczenie, w którym celowo zawyżała swoje wynagrodzenie. W wielu przypadkach udało się jej uzyskać pożyczkę, w innych nie, bo firmy i banki, udzielające środków finansowych, negatywnie zweryfikowały wniosek o uzyskanie gotówki.

Kobieta działała od 2020 roku do 2021. Sprawa "ujrzała światło dzienne", gdy jej siostra zaczęła otrzymywać dokumentację, że jest rzekomo pożyczkobiorcą i usi spłacać raty. Wówczas zorientowała się, że została "wkręcona" w nielegalny proceder.

Policjanci zebrali dowody i przeanalizowali mechanizm działania podejrzewanej o oszustwa. Bardzo szybko doszli do tego, kto za nimi stoi. Zapukali do drzwi mieszkania 34-latki i na podstawie zgromadzonych materiałów przedstawili jej aż 89 zarzutów oszustw oraz ich usiłowań. Łączna kwota przestępczej działalności kobiety to ponad 145 tys. zł. Podejrzana złożyła wyjaśnienia. Tak naprawdę sama też wpadła w spiralę pożyczkową, bo jedne raty spłacała drugimi. To ją jednak "pokonało", a banki i firmy pożyczkowe domagały się spłat.

Kilka dni temu, policjanci zamknęli sprawę aktem oskarżenia i kierują ją do sądu. Oskarżonej grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.